

Gabriel Brzask, Kocham Cię

Późna noc, już wszyscy poszli spać, a ja nie.
Z każdej z chwil najbardziej przecież wiesz:
Kocham Ciebie.

Wszyscy śpią, o złotym runie śnią i są w raju.
Z każdej z nut najbardziej dźwięczny skrót:
Kocham Ciebie.

A może by tak jeszcze raz
pozwolić chwili trwać, by być w niebie.
A może by tak pójść już spać,
odpocząć ciału dać w srebrnym śpiewie.

Niebo światu, światu niebo.
Uśmiech brata, wroga gniew.
Jedna cena i zapłata.
Zostań.

Czuję każdy dotyk Twój
ciepły, zimny, teraz stwórz ten obraz nasz.
A myśli – Wszystkie moje myśli złe
odeszły, teraz skupiam się na Tobie.

Blask, czerwień i biel i czerni –
to wszystko marazm.
Czasem jest noc i dzień,
no czasem tak jest.
Gdy oddechów braknie nam, staniemy nadzy.
Kocham Cię.

Niebo światu, światu niebo.
Uśmiech brata, wroga gniew.
Jedna cena i zapłata.
Zostań.

Wierność i niewierność.
Absolutność i pazerność.
Anielskość, beznadziejność...
Zostań.

Późna noc, już wszyscy poszli spać, a ja nie.